

PROTOKÓŁ NR XLVII /09
z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamięnsku
z dnia 30 grudnia 2009 r.

XLVII nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Kamięnsku V kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamięnsku w godz. 9¹⁵ – 11⁴⁰.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 14 radnych. (Nieobecny p. Stanisław Gruchała).

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamięnska – Grzegorz Turlejski, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Radca Prawny – Urszula Kowalska-Smuga, Piotr Ulrich – planista z Firmy „UNIGLOB”, Waldemar Zbierański – Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Podjęcie uchwał:
 - w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pytowice w Gminie Kamięnsk z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kamięnsk;
 - w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pytowice w Gminie Kamięnsk;
 - w sprawie uchwalenia zmian w Statucie Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamięnsku;
 - w sprawie zmiany uchwały Nr XLVI/361/09 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 10 grudnia 2009r. w sprawie ulg w korzystaniu z przewozów środkami komunikacji miejskiej mieszkańców gminy Kamięnsk;
 - w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej;
 - w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009;
 - w sprawie wydatków budżetu gminy, które nie wygasają z upływem roku;
 - w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010;
 - w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych.
3. Zakończenie posiedzenia.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu XLVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamięnsku z proponowanym porządkiem obrad.

Załącznik Nr 4

p u n k t 1

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia XLVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamięnsku V kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski witając radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie

listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 14 radnych. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

Przewodniczący Rady poinformował, że dzisiejsza sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Kamięńska. Następnie przeczytał wniosek w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej oraz proponowany porządek obrad.

W załączeniu do protokołu – ww. wniosek.

Załącznik Nr 5

Zgodnie z porządkiem obrad Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 2.

p u n k t 2

Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

- *w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pytowice w Gminie Kamięńsk z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kamięńsk;*

Przewodniczący Rady poprosił Pana Piotra Ulricha – planistę z Firmy „UNIGLOB” o omówienie projektu uchwały.

Pan Piotr Ulrich wyjaśnił, że jest to uchwała bardzo krótka, techniczna, która wynika z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i należy ją podjąć przed uchwaleniem tej drugiej uchwały, która już tworzy to prawo miejscowe.

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVII/367/09 Rady Miejskiej w Kamięńsku z dnia 30.12.2009 r. w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pytowice w Gminie Kamięńsk z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kamięńsk.

Załącznik Nr 6

- *w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pytowice w Gminie Kamięńsk;*

Pan Piotr Ulrich wyjaśnił, że jest to uchwała, która już konkretyzuje właśnie to prawo miejscowe. Dodał: „Te plany miejscowe zostały podzielone zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej jakby na części gdyż jest to procedura bardzo kłopotliwa bardzo pracochłonna. I dzisiaj byśmy się zajęli uchwaleniem planu miejscowego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pytowice. Obszar jest ograniczony liniami rozgraniczającymi. On nas po prostu tutaj ogranicza tym, że uchwała była podjęta tylko dla tego obszaru gdyż w Waszym studium to były tereny do urbanizacji. Uważamy, że tereny rolne może nie przeszkadzają może gdybyśmy także podjęli uchwałę na tereny rolne byśmy musieli zapisać zakaz zabudowy. A teraz jest możliwość zgodnie z ustawą o planowaniu wydać decyzje o warunkach zabudowy na terenie gdzie nie ma planu i wtedy uważam, że rolnik nie ma przeciwwskazań żeby mógł sobie tam gdzieś dalej w polach stawiać jakieś zabudowania gospodarcze czy budynki inwentarskie. Z tym planem był jeden taki mały kłopot gdyż w tych terenach po Gospodarstwie Rolnym nigdy nie były sprawy uregulowane

dotyczące zgód na zmianę przeznaczenia gruntów leśnych na nieleśne. I po prostu uważaliśmy, że nie możemy tego planu tak szybko uchwalić i cała procedura stanęła i wystąpiliśmy do Ministra o zgody na zmianę przeznaczenia gruntów leśnych na nieleśne. Uzyskaliśmy takie zgody i dlatego ten plan jakby musiał czekać i dopiero to uregulowaliśmy i uważamy, że jest wszystko w porządku. Tutaj w tym planie nie ingerowaliśmy za bardzo w istniejący plan zagospodarowania. Nie robiliśmy żadnych nowych dróg publicznych gdyż jest tu zabudowa już od wielu lat ukierunkowana wzdłuż drogi powiatowej i uważamy, że takie małe dróżki przy tej zabudowie mieszkaniowej szeregowej niech są tych właścicieli jak one były. Jest to po prostu uporządkowanie zabudowy. Jest to plan, który po wejściu w życie automatycznie jakby obniży koszty użytkowania Urzędu, bo nie będzie trzeba wydawać na to decyzji o warunkach zabudowy, a jak ludzie będą się chcieli budować to będą przychodzili po wypisy i wyrisy z planu i będą jeszcze opłaty skarbowe pobierane tutaj w Urzędzie. Była dyskusja publiczna. Nie było nikogo na dyskusji publicznej. Uwag żadnych nie było do wyłożonego projektu planu, bo gdyby były to musielibyśmy znowu powtarzać procedurę całą od uzgodnień.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Radny R.Kurman: „Proszę Państwa tu jak Pan powiedział, że procedura planistyczna związana z przygotowaniem dokumentacji planistycznej jest bardzo skomplikowana, podejrzewam, że to jest okres dwóch lat, a więc tej pracy bardzo ważnej, pracy gdzie jest szereg przepisów i ograniczeń należy wykonać bardzo dużo. I dziwi mnie, że w trybie sesji nadzwyczajnej bez rozpatrywania choćby na komisji rolnictwa (choć nie sądzę, że tylko tej komisji) jakoś na sesji zwyczajnej nie można by było przez komisję, że tak powiem przepuścić ten materiał. Ten plan jest oczywiście potrzebny, jest konieczny, ponieważ on rozwiązuje ręce wielu ludziom przy różnego rodzaju inwestycjach, przy budowach, itd. Natomiast forma, w jakiej się to dzisiaj robi w mojej ocenie jest niedopuszczalna. I teraz ja bym poprosił Pana żeby bezpośrednio przy tym planie powiedział o poszczególnych składnikach tego planu. Jakby Pan był uprzejmy całościowo ten plan przy tej mapie omówić. I mam tutaj jeszcze przy okazji pytanie; mówi Pan, że jakieś grunty leśne na nieleśne były przekwalifikowywane. O które to grunty chodziło na tym planie?”

Pan Piotr Ulrich odpowiedział: „Sprawdziliśmy wszystkie rejestry gruntów wszystkich istniejących działek – mapy nie są aktualne, najbardziej aktualne są wypisy z rejestru gruntów na tym cała Polska urzęduje – i się okazało, że na tych działkach tutaj w tym terenie RU (teren obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych, hodowlanych, ogrodniczych) jest LS(użytki leśne). Tam nawet budynki stały na użytkach leśnych. Uważamy, że to jest trochę nie tak, bo one stoją, bo stoją, ale rozbudować nie będzie mógł. Dlatego po prostu ruszyliśmy wszystkie LS z tego terenu i zrobiliśmy zgodę na zmianę przeznaczenia na ZP/U, czyli teren zieleni urządzonej i zabudowy usługowej. Po prostu zrobiliśmy tutaj porządek, że uważamy, że to jest jakaś własność prywatna żeby on nie miał żadnych problemów.”

Następnie pan Ulrich szczegółowo omówił uchwałę przedstawiając na załączonej mapie Planu każdą jednostkę tego Planu.

Radny B.Pawłowski zapytał ile czasu zajęło przekształcenie takich gruntów z leśnych na nieleśne?

Pan P.Ulrich wyjaśnił: „Żeby przekształcić grunty własności prywatnej musimy uzyskać opinie Izby Rolniczej oraz opinie „lasów” i następnie wysłać do marszałka. Opinia Izby Rolniczej jest bardzo uciążliwa do uzyskania i oni przeciągnęli nas bardzo poważnie. Uważam, że jeżeli ktoś by chciał wystąpić to pół roku. Od nas takie terminy nie zależą.”

Radny B.Pawłowski dodał: „Dlaczego pytam? Nie wiem czy Pan pamięta w Kamieńsku był też taki problem terenów leżących w kierunku Gomunic jak jedziemy i tam cześć mieszkańców się

trochę denerwowała, że wyłączono te tereny. Jak tam ta procedura jest? Czy równoległe z tą procedurą zostało puszczone?..

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że ta sprawa dotyczy Kamieńska i będzie to tematem następnych sesji, natomiast dzisiaj należy się skupić tylko, co do planu Pytowic.

Radny B.Pawłowski zapytał o zapis, że dopuszcza się maksymalną wysokości ogrodzeń 1,80m. Wyjaśnił, że czasami jest tak, że ludzie budują ogrodzenia z płyt betonowych i nieraz są to 4 elementy, a 4 elementy to jest już wyżej niż 1,80 m. W związku z tym zapytał czy nie można tej granicy podnieść do 2 metrów?

Pan P.Ulrich wyjaśnił, że taką wysokość zaproponował, jaką proponuje w większości planów. Natomiast to, że jest wysokość maksymalna 1,80m nie oznacza tego, że ludzie, którzy mają już ogrodzenie 2-metrowe muszą je rozbierać gdyż to chodzi tylko o ogrodzenia nowe. Poza tym uważa, że wszelkie ogrodzenia betonowe od dróg publicznych wyglądają bardzo brzydko i nie powinno się nimi grodzić. Dodał: „Była dyskusja publiczna, po to jest dyskusja publiczna żeby przyjść rozmawiać. Każdy mógł przyjść. Zapraszam na dyskusję publiczną przy następnych uchwalanych planach i możliwe, że to uwzględnimy. Ale ci mieszkańcy, którzy przyjdą też muszą być świadomi tego, że sąsiad tam mu zrobi 2-metrowe ogrodzenie jeszcze pełne. Jak jest wąska działka to potem Pan będzie siedział jak w więzieniu.”

(Na salę obrad przybyła TV NTL- godz.9⁴⁰)

Radny R.Kurman: „Mam jeszcze jedno pytanie do Pana, mianowicie: §24. W zakresie odprowadzenia ścieków ustala się: I tutaj jest napisane to, co powinno być i punkt 4) dla zabudowy rozproszonej dopuszcza się lokalizację przyzagrodowych oczyszczalni ścieków. Mam pytanie, co w takiej sytuacji jak ktoś mieszka na terenie nierozproszonym a chce wybudować przydomową oczyszczalnię ścieków? To w tym momencie zamyka mu się taką możliwość, bo musi zrobić szambo, a sami Państwo wiecie, co jest lepsze czy szambo czy przydomowa oczyszczalnia ścieków (z praktyki wiadomo, że te ścieki z szamb nie zawsze trafiają tam gdzie powinny trafiać). I tutaj tym sposobem się zamknęło możliwość wybudowania przydomowych oczyszczalni ścieków dla ludzi, którzy byliby zainteresowani ochroną środowiska, jeżeli chodzi o zagospodarowanie ścieków. Ja powiem uczciwie, że nie wiedziałem, że w ogóle toczy się procedura związana z uchwalaniem planu dla Pytowic. Dowiedziałem się w momencie jak otrzymałem materiał na sesję. Bo na pewno bym na tej publicznej dyskusji był i kilka uwag w imieniu mieszkańców bym wniósł. Dziś jest to musztarda po obiedzie.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa czy tutaj te trzy słowa „dla zabudowy rozproszonej” jakby to wyrzucił i wpisane by było dopuszcza się lokalizację przyzagrodowych oczyszczalni ścieków. No rzeczywiście będzie paradoks, bo my jeszcze przez parę lat w Pytowicach nie będziemy mieli kanalizacji. I teraz tylko muszą być szamba (przy nierozproszonej, bo przy rozproszonej mogą być dwa warianty).”

Pan P.Ulrich: „To, co Pan mówi jest bardzo dobre jakbyśmy całą gminę uchwalali. Ale tutaj to mamy specyficzny teren. Ci ludzie, co tu mieszkają mają bardzo wąskie działki i teraz te przydomowe oczyszczalnie, jeżeli pięciu sąsiadów jest koło siebie to tam nie jest za ciekawie. Bo oczyszczalnia musi swoje warunki spełniać, ileś tam metrów musi być od budynku, itd. Jest to polityka gminy. Prędzej czy później ta kanalizacja tu powstanie. Jeżeli będą przydomowe oczyszczalnie to już się nie podłączą do kanalizacji, a ci, co będą mieć szamba to się podłączą.”

Radny R.Kurman zapytał, co na tym etapie radni mogą zrobić? Czy jest możliwa zmiana zapisu w uchwale czy już nie?

Przewodniczący Rady poprosił o udzielenie wyjaśnień Pana Burmistrza G.Turlejskiego.

Burmistrz G.Turlejski: „Projekt uchwały został prawidłowo przygotowany zgodnie z prawem z wszelkimi kanonami tego typu uchwały. Cała procedura została przeprowadzona. Teraz tylko do Rady Miejskiej należy (oczywiście po zapoznaniu się poprzez otrzymanie materiału) uchwalić tą uchwałę. Dlatego zwracam się z apelem do Państwa. Proszę uchwalić uchwałę plan zagospodarowania przestrzennego dla sołectwa Pytowice. Jest to bardzo ważne. Tych poszczególnych planów mamy bardzo wiele, bo gmina jest podzielona na sołectwa i praktycznie, co dwa miesiące będziemy uchwalać kolejny plan. Jest to duży krok w kierunku architektonicznym gminy, dlatego że już będzie obowiązywać tam prawo wg, którego będzie można budować i prowadzić inwestycje. To, co Państwo mówią przydomowe oczyszczalnie nie będzie zdawało dobrego aspektu dla tego sołectwa, dlatego że jest tam struktura domek przy domku na wąskiej działeczce. Dlatego lepsza jest budowa szamba, od którego w przyszłości za 2 za 4 lata odprowadzi te ścieki do kanalizacji sanitarnej, a to wszystko zostanie scedowane do oczyszczalni cieków. I tak ten plan został przygotowany. To nie jest miejscowość taka, jak Danielów, że domy są rozproszone na długości 3 czy 4 kilometrów i co 300 metrów są dwa trzy domki. W tamtym terenie jak najbardziej pasuje oczyszczalnie przydomowe. W terenie Pytowic niestety, ale nie pasują one. Dlatego bardzo proszę o uznanie tego, co tutaj Pan planista przygotował. On to rozpoznał rzeczowo i bardzo dobrze wszystko. Nie zwlekajmy z uchwalaniem, bo przyjdzie taki czas, że się polokujemy. A tych uchwał częściowych jeszcze będziemy mieć bardzo wiele w nadchodzącym roku kalendarzowym.”

Radny R.Kurman: „Mam pytanie do prawnika. Czy w projekcie tej uchwały tj. punkt 4 paragraf 24 można zrobić zapis, że zamiast *dla zabudowy rozproszonej dopuszcza się lokalizacje przydomowych oczyszczalni ścieków* to *dla zabudowy rozproszonej* wykreślić i zostawić *dopuszcza się lokalizację przydomowych oczyszczalni ścieków*? Czy taki zapis w tej uchwale może być?”

Radca prawny p.U.Kowalska-Smuga: „Musi się Pan zapytać planisty, bo nie wiem czy to nie wymaga uzgodnień, czy nie trzeba wrócić do punktu wyjścia.”

Pan P.Ulrich wyjaśnił: „To jest uciążliwa procedura. Rada Miejska przystępuje do sporządzenia miejscowego planu i przekazuje to Panu Burmistrzowi. Pan Burmistrz jest związany ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Pan Burmistrz nie może sam tego wykonywać, musi zlecić to osobie, która ma uprawnienia. I my jak Panu Burmistrzowi coś przekazujemy to my bierzemy wtedy odpowiedzialność, że to musi być zgodnie z prawem. I teraz żeby w tym momencie zmienić no jest bardzo ciężko gdyż radni są traktowani jako mieszkańcy, którzy mogli uczestniczyć przy składaniu wniosków. Żaden mieszkaniec nie złożył wniosku, że chce przydomową oczyszczalnię. Przy wyłożeniu był czas mogli składać. Nie było takiego wniosku. Nie mieliśmy takiego sygnału, że ktoś w Pytowicach chciałby taką oczyszczalnię.”

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo przepraszam, podziękuję Panu projektantowi. Zamykam tą dyskusję. To Państwo zadecydują...”

Radny B.Pawłowski: „Panie Przewodniczący ja mam wniosek formalny o 5 minut przerwy.”

Przewodniczący Rady: „Nie Panie Radny my przerwę zrobimy później. To, co Wy chcecie zrobić to zrobicie, zagłosujecie jak zechcecie, są trzy możliwości.. Panie Radny Pawłowski bierzesz na siebie dziś odpowiedzialność za Pytowice i po prostu albo pozwalamy ludziom na budowę albo wstrzymujemy w ogóle wszystko. Szanowni Państwo zamykam tą dyskusję i przechodzę do głosowania.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pytowice w Gminie Kamieńsk. Głosowało 13 radnych. (Podczas głosowania 1 radnego nie było na sali obrad). Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 9 radnych. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVII/368/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.12.2009 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pytowice w Gminie Kamieńsk. **Załącznik Nr 7**

(Pan Piotr Ulrich opuścił salę obrad.)

- *w sprawie uchwalenia zmian w Statucie Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmian w Statucie Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVII/369/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.12.2009 r. w sprawie uchwalenia zmian w Statucie Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 8**

- *w sprawie zmiany uchwały Nr XLVI/361/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 10 grudnia 2009r. w sprawie ulg w korzystaniu z przewozów środkami komunikacji miejskiej mieszkańców gminy Kamieńsk;*

Radna Z.Roźniatowska zapytała jak brzmi paragraf 5. poprzedniej uchwały i dlaczego skreślamy paragraf 7.?

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Pani Radna uchwalała poprzednie uchwały i dobrze wie, co uchwalała. Projekt był dostarczony z zawiadomieniem na sesję.”

Radna Z.Roźniatowska: „Pani Radna uchwalała, ale Pani Radna nie pamięta i pewnie większość radnych...”

Burmistrz G.Turlejski: „A to problem Pani radnej. Jak są problemy z pamięcią to bilobil zachęcam i będzie dobrze.”

Przewodniczący Rady zaznaczył, że materiały na sesję poszły w czasie i była możliwość konsultacji tego projektu z poprzednią uchwałą.

Radny M.Ludwiczak zapytał czy poprzednia uchwała, która była podjęta na poprzedniej sesji została uchylona przez wojewodę i dlatego dzisiaj podejmujemy nową na wniosek wojewody czy tamta uchwała jest obowiązująca do dzisiaj?

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił: „Uchwała poprzednia jest obowiązująca, weszła w życie z dniem podjęcia. Projekt uchwały i zmiany, które teraz rozważamy są na wniosek Pana Prezesa MPK

Radomsko. On proponuje uprościć zapisy. U nich w jednostce wchodzi karta elektroniczna i ta uchwała już musi być do przyszłego roku doprecyzowana. I to tylko o to chodzi.”

Radny M.Ludwiczak dodał: „I troszeczkę już przynajmniej coś burmistrz powiedział i coś można z tego wnioskować. Panie Przewodniczący proszę żeby Pan tłumaczył jasno. To, że radna zapomniała materiałów to nie znaczy, że my byśmy musieli to przegłosować. Bo może się tak zdarzać, że tego nie przegłosujemy i wyjdą później jakieś tam głupoty, z którymi będziemy się barować z prezesem MPK. Najlepiej sobie chyba jest jasno i wyraźnie powiedzieć, o co chodzi i wyjaśnić, dlaczego zmieniamy.”

Radny B.Pawłowski: „Ja bym prosił Pana Przewodniczącego żeby uwagi o bilobalch czy innych jednak były przez Pana Przewodniczącego powstrzymywane, bo to niegrzeczne było w stosunku do Pani Roźniatowskiej. No mamy pamiętać, tamta uchwała miała ze 30 stron i mamy pamiętać.”

Przewodniczący Rady: „A Pan jest obrońcą? Nie Panie radny przesadza Pan. Szanowni Państwo czy ktoś z Państwa radnych, co do tego projektu uchwały chciałby zabrać głos?”

Radny M.Ludwiczak: „Może by Pani Roźniatowska powiedziała czy wszystko rozumie czy nie. Jeżeli nie pamięta czegoś to chciałbym żeby Pan Przewodniczący jej wytłumaczył, powiedział jasno żeby nie było niedomówień i żebyśmy się później nie musieli wstydzić twego jak podejmujemy uchwały.”

Przewodniczący Rady „Panie Marku Ludwiczak to jest ta uchwała z poprzedniej sesji, proszę ją wziąć jest do wglądu i proszę się zapoznać. I powiedziałem materiały były dostarczone zgodnie i był czas na zapoznanie się i porównanie z poprzednią uchwałą. A teraz zamykam dyskusję.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLVI/361/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 10 grudnia 2009r. w sprawie ulg w korzystaniu z przewozów środkami komunikacji miejskiej mieszkańców gminy Kamieńsk. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVII/370/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.12.2009 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XLVI/361/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 10 grudnia 2009r. w sprawie ulg w korzystaniu z przewozów środkami komunikacji miejskiej mieszkańców gminy Kamieńsk. **Załącznik Nr 9**

Dalsze prowadzenie sesji Przewodniczący przekazał Wiceprzewodniczącemu Rady Panu Wojciechowi Ziembie.

Wiceprzewodniczącego Rady zapoznał radnych z projektem uchwały:

➤ *w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej;*

Radny M.Ludwiczak zwrócił uwagę, że w tym projekcie nie jest zaznaczone, w jakim przetargu, czy w przetargu ograniczonym czy nieograniczonym.

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia wyjaśnił, że w przetargu nieograniczonym.

Radny M.Ludwiczak dodał: „Wszyscy wiemy, że jest to budynek byłej Lecznicy. W tej chwili jest to podzielone pomiędzy dwóch właścicieli i środek jest własnością gminy. No ten środek wraz z działką przyległą, która jeszcze jest własnością gminy jest przeznaczony do sprzedaży.

Wiem, że w tej chwili jest to użytkowane przez Pana Olczyka w ramach punktu weterynaryjnego. Jeżeli my to sprzedamy w sposób ograniczony i zobowiązałby się do prowadzenia punktu weterynaryjnego to mielibyśmy ten punkt na terenie gminy. Natomiast, jeżeli to będzie w przetargu nieograniczonym to możemy zrobić mieszkańcom i sobie niespecjalny prezent, bo jeżeli to ktoś inny przeznaczy na coś innego to nie wiem jak będzie z punktem weterynaryjnym.”

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił, że na terenie tej posesji występuje jak gdyby taka wielowłasność i gminna i prywatna i te stosunki są troszkę zagmatwane. Natomiast problem tego projektu uchwały jest już analizowany (i to naprawdę szczegółowo) od dość długiego czasu. Dodał: „Różne miałem zamiary i różne myśli na ten temat, ale z rozmowy i spotkania z Panem Olczykiem uzmysłowiły mi, że rzeczywiście w celu prowadzenia i poszerzenia praktyki weterynaryjnej on potrzebuje mieć swoje pomieszczenie, w które może inwestować. On tą usługę będzie prowadził, to jest pewne, bo przecież ten zawód wykonuje i z tego się utrzymuje. Chciałby mieć swoją własność, chciałby mieć dojazd. Zbycie części działki nie powoduje zamknięcia dojazdu do posesji następnej, która jest posesją gminną i jest w tej chwili wydzierżawioną. Ja myślę, że tutaj zagrożenia dla usług weterynaryjnych żadnego nie ma.”

Radny M.Ludwiczak zwrócił się z zapytaniem do Pani prawnik czy jest możliwość podjęcia tej uchwały w taki sposób żeby to był przetarg ograniczony na prowadzenie usług weterynaryjnych?

Radca prawny p. U.Kowalska-Smuga odpowiedziała, że można by było taki zapis zrobić, że z przeznaczeniem na wykonywanie usług weterynaryjnych.

W związku z powyższym Radny M.Ludwiczak zgłosił wniosek:

- „O rozszerzenie paragrafu pierwszego o zapis: w drodze przetargu ograniczonego z ograniczeniem do osób lub podmiotów prowadzących działalność gospodarczą – usługi weterynaryjne”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania ww. wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVII/371/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.12.2009 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej.

Załącznik Nr 10

Po zakończeniu głosowania Radny A.Wiewióra w imieniu Klubu Radnych Niezależnych poprosił o 10 minut przerwy.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy (w godz.10³⁰ ÷ 10⁴⁰).

Po przerwie, Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba wznowił obrady sesji i przeszedł do kontynuacji punktu. Poprosił Skarbnik Gminy p. Marię Ozgę o omówienie projektu uchwały:

➤ *w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009;*

Skarbnik Gminy omówiła ww. projekt uchwały i załączniki do uchwały.

Radny B.Pawłowski: „Ja mam cały czas wątpliwości czy te wszystkie rzeczy muszą być wrzucone do jednego garnka, bo naprawdę z częścią rzeczy trzeba by było się zgodzić, ale część rzeczy to ja mam wątpliwości. Nieraz było kilka uchwał związanych ze zmianami w budżecie i to jednak możliwości radnych są znacznie większe. Tutaj jest wszystko wrzucone w jedno. Na szybko mogę powiedzieć jeszcze taką rzecz, że mam tutaj załącznik nr 3 do uchwały – wieloletni program inwestycyjny – niezmiernie ważny załącznik i w takim miejscu jak: rozbudowa i modernizacja infrastruktury drogi budowa chodników i modernizacja dróg w Barczkowicach na rok 2010, czyli już przyszły, mam wpisaną kwotę 80 tysięcy. Z tego, co pamiętam mamy budżet na rok 2010 przyjęty i tam jest kwota 150 tysięcy. No, więc tutaj przegłosujemy dzisiaj dokument, który mówi o 80 tysiącach. Myśmy zabrali to 70 tysięcy z roku poprzedniego...

Skarbnik Gminy: „Nie. Ten wieloletni program, jeżeli chodzi o ten rok wygasa z momentem roku budżetowego. A mamy już na 2010 i lata następne następny wieloletni program, dlatego że on się różni również tym, że część inwestycji one się kończą w tym roku i już w 2010 nie są pokazane. I tutaj, jeżeli chodzi o ten załącznik 3a to są tylko takie kosmetyczne dostosowane. Bo jeżeli coś na inwestycjach zwiększamy lub zmniejszamy to kwoty muszą być zgodne też z załącznikiem nr 3a. A głównie ta zmiana polegała na tym, że na pierwszej stronie właśnie zmienione są te kwoty ostateczne, jeżeli chodzi o budowę oczyszczalni ścieków dla Gałkowic Starych i Włodzimierza. Tam była kwota troszeczkę większa po przetargu okazało się, że jest mniej i dostosowane są tutaj do rzeczywistości.”

Radny B.Pawłowski: „No nie przekonała mnie Pani, bo to, co żeśmy 70 tysięcy z Barczkowic z chodnika na ulicy Słonecznej zabrali to już nie ma tego. Natomiast ja obliczyłem, że tu będzie 150 tysięcy zwiększenie już zgodnie z tym, co uchwaliliśmy miesiąc temu.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie Radny Pawłowski sztuka uchwalania uchwał nie polega na tworzeniu seminarium i gry słownej tzw. do ping ponga tylko na uznaniu prawa prawideł i procedur. I to, co Pani Skarbnik Panu powiedziała to jest takie prawidło i nie narusza ono żadnego prawa i tak to trzeba zrobić. I Panu się może podobać czy nie podobać to jest Pana sprawa. I niech Pan tu nie miesza nikomu, bo powtarzanie 5 razy tego samego i słuchanie Pana to już jest nie do zniesienia chwilami. Ja mam do Pana prośbę koleżeńską niech Pan zaprzestanie tych swoich podłych gierki politycznych, a zajmie się pracą radnego dla dobra gminy. Wtedy będziemy tu naprawdę z przyjemnością pracować wszyscy razem.”

Radny B.Pawłowski: „Dobrze, gdzie jest 70 tysięcy na chodnik w Barczkowicach, które były uchwalone w budżecie na rok 2010 w nowej uchwale budżetowej?”

Burmistrz G.Turlejski: „W budżecie na rok 2010. A ta uchwała wygasa z upływem 2009 roku jak Pan słyszał...”

Radny B.Pawłowski: „Tak i można przegłosować jak się chce. Dzisiaj 150 tysięcy jutro 80 tysięcy a pojutrze jeszcze inaczej albo najlepiej wcale nie przegłosować...”

Burmistrz G.Turlejski: „Jak Panu dodawanie przeszkadza to niech się Pan wróci do przedszkola albo do piaskownicy.”

Skarbnik Gminy: „Jeżeli chodzi o ten plan wieloletni to ja tu nic nie zmieniałam za wyjątkiem tej pierwszej strony właśnie, że tu wartość, no tu musiałam dostosować do rzeczywistości...

Radny B.Pawłowski: „No tak, ale jeśli mamy nowe wytyczne że tak powiem budżetu na rok przyszły i ja myślałem że to 150 tysięcy tam powinno być bo za chwilę będziemy robić za 80 tysięcy i ktoś powie przecież głosowałeś 30 grudnia....

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia: „Panie Radny te pieniądze są w budżecie i one będą. To jest kończący na ten rok plan, który wygasa z dniem 31 grudnia.”

Radny B.Pawłowski zapytał czy tak trudno byłoby to zaktualizować? Bo w projekcie głosowanym miesiąc temu jest a dzisiaj jest następny dokument, w którym nie ma.

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia wyjaśnił, że to będzie zaktualizowane 1 stycznia.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 7 radnych. 7 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został odrzucony.

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa odrzuciliście w tej chwili dotacje, które zrobiliśmy i w sposób podły potraktowaliście swoją gminę, a mieszkańcy obdarzyli Was pewnym zaufaniem. Ale dla Was to są tylko gierki polityczne jak tu na złość zrobić. Gratuluję Wam małości, jaką żeście tu wykazali wszyscy razem cała siódemka. Mnie krzywdy nie zrobiliście żadnej tylko swojej gminie.”

Skarbnik Gminy: „Ale nie można tego zmienić? Chodzi o to, że my dostaliśmy środki z Ministerstwa Finansów. Ponieważ dochód podatkowy za trzy kwartały 2009 roku w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy jest niższy niż 30% średniego dochodu podatkowego za 3 kwartały wszystkich gmin to dostaliśmy takie uzupełnienie tych środków. I jeżeli chodzi o wydatki to ja tutaj tylko dostosowałam żeby wprowadzić na plan, a te środki nie są tu tak konieczne, ale muszę wprowadzić za pośrednictwem Rady do dochodów i do wydatków, bo budżet musi się równoważyć. I tutaj tylko, jeżeli chodzi o dochody to jeszcze doszły ze sprzedaży alkoholu tysiąc złotych, bo to też Rada wprowadzi po dochodach po wydatkach. A żadnych zmian takich, no, wprowadzony jest nowy załącznik. To też jest powodem tego, że podpisaliśmy środki unijne. To są wydatki na programy realizowane ze środków pochodzących z funduszy strukturalnych. Ale jest to ujęte w planie, ono też się zgadza z załącznikiem na przyszły rok. Także tu nie ma żadnych takich strategicznych posunięć tylko taki zapis techniczny można powiedzieć. I jeżeli to nie będzie wprowadzone to ja nie wiem. Nie będzie zgodności tych danych z ministerstwa z naszymi danymi w budżecie. Także prosiłbym żeby zmienić to głosowanie.”

Radny F.Stepień: „I to doświadczeni samorządowcy tak robią.”

Radny A.Matusiak: „Panie Burmistrzu, gdy padają pytania ze strony radnych to ja bym również prosił o dogłębne wyjaśnienia. Nie o piaskownicy, nie ubliżajcie jeden drugiemu, nie tykajcie, tylko rozmawiajcie.”

Burmistrz G.Turlejski: „Wszystko było Panie Radny wyjaśnione dokładnie...

Radny F.Stepień: „Pani Skarbnik wytłumaczyła dokładnie i Wy żeście odrzucili to.”

Burmistrz G.Turlejski: „Pani Skarbnik mówiła, że jest dotacja, którą trzeba przyjąć. Dlatego ja myślę, że po wysłuchaniu tej dodatkowej informacji można by było wystąpić z wnioskiem o ponowne głosowanie, bo to jest interes gminy.”

Radny M.Ludwiczak: „Chciałem Państwu powiedzieć, a przede wszystkim Panu Radnemu Stepniowi, że to jest właśnie pokazane dzisiaj, że Pan i Pana głos jest i powinien być równy mnie i mojemu głosowi. I to, co dotychczas żeście robili, to, co żeście naigrywali się, kpiny robili z nas, to widzi Pan dziś wychodzi. Nie ma normalności, nie ma normalnej rozmowy, nie ma tłumaczenia tak jak to powinno wyglądać tylko jest to z góry traktowane, bo Pan ma większość i Pan uważa, że wszystko Pan przegłosuje. Dzisiaj Pan...

Radny F.Stepień: „Ale to nie chodzi o.. Żeście pokazali czy chcecie dobro gminy czy nie, czy chcecie sanitariaty w Ochocicach, czy chodnik w Barczkowicach. Żeście pokazali, że nie chcecie tego...

Radny A.Matusiak: „Jesteś sterowany chłopie. Nie masz swojego zdania...

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba: „Panie Stepień i Panie Matusiak proszę nie przeszkadzać głos ma Radny Ludwiczak.”

Radny M.Ludwiczak: „Panie Radny Stepień jak Pan nie potrafi sobie poradzić ze swoim temperamentem to niech Pana, kto inny usadzi troszeczkę. Ale niech Pan sobie zrozumie, że Pana głos i mój głos to znaczy to samo. Pan cały czas uważa, że mój głos znaczy nic. Pan dotychczas cały czas uważał, że Ludwiczak to nie musi być w żadnej komisji, Ludwiczak nie musi się odzywać. Odbieracie głosy, robicie to, co chcecie, bo uważacie, że macie większość...

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba zwrócił uwagę żeby dyskutować na temat uchwały.

Radny B.Pawłowski: „Ja mam prośbę do Pani Skarbnik i do Pana Burmistrza żeby te środki, które tutaj są do wprowadzenia wydzielić z tej uchwały, bo powiedziałem, że ta uchwała zawiera całą masę różnych rzeczy i to jest...

Skarbnik Gminy: „Ale to jest tylko kosmetyka. Budżet nie da się podzielić, że ja wezmę wieloletni program inwestycyjny wyrzucę do innej uchwały. To jedno z drugiego wynika, kwoty są powiązane, takie, jakie mam w budżecie takie muszą mieć zawarte w tym załączniku.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa źle się stało, że nie przyjęliście projektu uchwały, bo odrzucacie pieniądze z Ministerstwa Finansów dla gminy. Tego nie można robić. Pani Skarbnik przy referowaniu projektu tej uchwały wyraźnie mówiła, co, do czego jest przypisane. Państwo mieliście tydzień czasu na zapoznanie się z projektem, w którym pisze wołami, że to są pieniądze z Ministerstwa Finansów. Ja zauważyłem jedno, tak gorączkowo chcieliście mi na złość zrobić, że nie mnie ugodziliście tutaj, bo to we mnie nie godzi tylko we własną gminę żeście ugodzili z tej zemsty i z tej zaciekłości w stosunku do mojej osoby. I po co to robicie? To jest niepotrzebne. Mieszkańcy będą na tym tylko cierpieli i wizerunek naszej gminy, a Wy będziecie niewiniątka udawać. Dlatego trzeba by było moim zdaniem teraz po tym, co powiedzieliśmy, ktoś z Was powinien zawnioskować o powtórne głosowanie i przyjąć ten projekt uchwały.”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba zgłosił wniosek:

- „O ponowne głosowanie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009.”

Radny B.Pawłowski poprosił o 5 minut przerwy.

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie (w godz.10⁵⁵ ÷ 11⁰⁵) Wiceprzewodniczący Rady wznowił obrady i oznajmił, że przechodzi do głosowania wniosku, który zgłosił przed przerwą.

Radny B.Pawłowski powiedział, że w mieniu grupy radnych chciałby zgłosić wniosek dalej idący i rozstrzygający tą kwestię, która wyniknęła, a mianowicie:

- „żeby Pani Księgowa przygotowała projekt uchwały o przyjęciu tylko tych środków, które są niezbędne, z których teraz radni dostali już po głosowaniu pismo i wyjaśnienia. Natomiast resztę zmian w budżecie zostawić nawet do ponownego przegłosowania, ale później.”

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił: „W tej chwili Panie Radny niemożliwe jest grzebanie w projekcie tej uchwały, dlatego że niczego nie zrobimy dobrze. Na chybicka się niczego nie robi.”

Radny B.Pawłowski: „Ja zgłaszam wniosek Panie Przewodniczący zobowiązujący Panią Księgową i proszę to przegłosować.”

Burmistrz G.Turlejski: „Przepraszam, jest to wniosek bezprawny. Nie ma Pan prawa do niczego zobowiązać ani Pani Skarbnik ani Burmistrza. Nie ma Pan takiego prawa. Jest to sesja nadzwyczajna, prawidłowy projekt uchwały wpłynął i proszę nad tym projektem głosować. On był skrupulatnie przygotowywany przez kilka dni i dzisiaj w przeciągu kwadransa nie damy rady przygotować drugiego projektu. Jest to niemożliwe.”

Skarbnik Gminy: „Ja chciałam powiedzieć, że jeśli chodzi o wydatki to jest tylko kosmetyka. Zmieniamy zero na z dziewiątką (na współfinansowanie tych projektów) tzn. te 263 tysiące przenosimy z § 6050 na § 6059...”

Radny B.Pawłowski: „Chodzi o kwotę tych niecałych 30 tysięcy żeby to wprowadzić do budżetu.”

Skarbnik Gminy: „No jest to wprowadzone po stronie dochodów i po stronie wydatków, bo budżet musi się zbilansować. Ja mówię Panu, że mamy tak zaplanowane środki, że nam starczy, ale musimy rozchodować to, bo budżet musi się zbilansować, dlatego też są wydatki tutaj pokazane. Jeżeli chodzi o sprzedaż alkoholu to muszą być tam gdzie źródło pochodzenia, więc ze sprzedaży w przeciwdziałaniu alkoholizmowi.”

Radny B.Pawłowski: „Co się stanie, jeżeli ten tysiąc z opłat za alkohol nie przegłosujemy dzisiaj. On zginie nam?”

Skarbnik Gminy: „Ale to jest śmieszne wie Pan, dla mnie to jest śmieszne, że o tysiąc złotych.. Nie wiem czy Pan chce pokazać swoje zdanie w tym momencie?”

Radny B.Pawłowski: „Ja pytałem o konkretne kwoty, które się nie zgadzały, itd...”

Skarbnik Gminy: „No, ale które kwoty, że się nie zgadzały? W wieloletnim programie Panu chodzi. To ja nie wiem czy Panu chodzi teraz w ogóle żeby pokazać swoje odmienne zdanie?”

Radny B.Pawłowski: „Ja zgłaszam Panie Przewodniczący wniosek żeby Pani Skarbnik przygotowała projekt uchwały o wprowadzenie tej kwoty do budżetu.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Pana Radnego Pawłowskiego. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 7 radnych. 7 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania wniosek został odrzucony.

W dalszej kolejności Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o powtórne głosowanie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 7 radnych. 7 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania wniosek został odrzucony.

- *w sprawie wydatków budżetu gminy, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku.*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wydatków budżetu gminy, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVII/372/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.12.2009 r. w sprawie wydatków budżetu gminy, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku.

Załącznik Nr 11

(Skarbnik Gminy opuściła obrady sesji)

- *w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010;*

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa fundujemy z tych środków dużą ilość zajęć różnego rodzaju żeby dzieci i młodzież miała alternatywę na spędzenie czasu w jakiś ciekawy sposób. Chcą skorzystać z oferty nie chcą nie skorzystać, ale im to fundujemy. Proszę Państwa, dlaczego tych środków jest najmniej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych? Później w drugiej kolejności w gimnazjum, a najwięcej jest w szkole podstawowej. Ja uważam, że tutaj ta struktura powinna być troszkę inna, że tych środków powinno być najwięcej tam gdzie ten problem z alkoholem zaczyna się pojawiać. Następna rzecz, która budzi moje zastrzeżenia to są kwoty, jakie się ustala wynagrodzenie dla członków Gminnej Komisji RPA za udział w każdym posiedzeniu komisji. I tak: przewodniczący komisji – 150 zł, zastępca przewodniczącego – 120 zł, sekretarz – 130zł, członek komisji – 100 zł. Ja przez wiele lat byłem członkiem komisji i wiem, że te posiedzenia komisji nie są jakieś takie bardzo obciążające, długotrwałe, więc uważam, że te kwoty tutaj są duże, że te kwoty są naprawdę przesadzone powinny być niższe. Proszę Państwa jeszcze mam wątpliwość czy to jest dokument. Czy Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powinien być przyjmowany w trybie sesji nadzwyczajnej? Mieliśmy nie tak dawno sesję zwyczajną, były komisje. Ja nie wiem czy z tym projektem zapoznały się komisje. Ja myślę, że nie powinno to być na sesję nadzwyczajną i mam szereg różnych uwag tutaj do zgłoszenia jeszcze i myślę, że warto z tym programem chwilę poczekać. W styczniu możemy go przyjąć nic chyba wielkiego się nie stanie. Natomiast tutaj trzeba by było przemyśleć naprawdę te zajęcia. My pewnym szablonem idziemy od wielu lat i niektóre z tych rzeczy się nie sprawdzają. Trzeba by było może usiąść i od nowa przeliczyć zastanowić się. W tym roku weszły dodatkowe godziny dla nauczycieli (jedna tygodniowo) na zajęcia różnego typu, które powinno się skoordynować z tym programem. Po ilości zajęć i jakości ja widzę, że to jest rzecz chyba niezbędna jena z drugim.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa każda uchwała może być głosowana w trybie sesji nadzwyczajnej. Taki jest interes gminy, tak burmistrz uważa i tak przedkłada Radzie. To, że Pan Pawłowski tak uważa to nie znaczy, że to jest akurat prawidłowość i prawo, bo Pan Pawłowski przed chwilą pokazał gdzie ma interes gminy schowany i chyba żeście Państwo dokładnie to widzieli i potraficie to odczytać. Jemu na interesie gminy w ogóle nie zależy tylko na robieniu szumu hałasu, dezorganizacji, złego wizerunku gminy. To jest mistrz w tym kierunku działania...

Radny B.Pawłowski: „Panie Przewodniczący czy Pan mógłby pouczyć Pana Burmistrza, że to nie jest na temat uchwały? Niech się odniesie do tego 150 złotych za posiedzenie godzinne czy dwugodzinne. Ja widzę Panie Przewodniczący, że Pan jakoś dziwnie reaguje, bo jeżeli z naszej strony są jakieś uwagi to Pan przerywa. A tutaj w ogóle nie było mowy o Gminnym Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Nie ustosunkował się Pan Burmistrz do tego, jakie to są kwoty czy może je zmniejszyć. A może by zapytał: a jakie Pan by proponował? A może zajęcia dodatkowe by Pan zaproponował. Tego nie było. Tylko był atak na moją osobę.”

Burmistrz G.Turlejski: „Dlatego proszę Pana, że radny to podaje wnioski do projektu uchwały a nie pyta się. Jeżeli coś złożyłem to uważam, że złożyłem dobrze i prawidłowo i nie zmieniam tej opinii pod wpływem Pana widzimi się.”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba zapytał czy jeszcze ma ktoś jakieś pytania odnośnie tej uchwały?

Radny R.Kurman: „Proszę Państwa tu nie ma, co się obrażać. Oczywiście burmistrz ma uprawnienia te, o których mówi to nikt tego ani nie neguje ani nie zaprzecza. Natomiast w mojej ocenie jest to dość ważny dokument, ponieważ chodzi tutaj o profilaktykę antyalkoholową, chodzi o to żeby za te pieniądze, które z tego tytułu do gminy wpływają było jak najwięcej zrobione. Uważam, że tu nie ma się co obrażać natomiast w mojej ocenie taki dokument powinien przejść przez Komisje, chociaż przez Komisję Oświaty i wtedy w trybie sesji zwyczajnej można by to sobie spokojnie przeanalizować. Ale teraz, jeśli chodzi o projekt to tu jest dużo tekstu natomiast jakby to wycisnąć to niewiele z tego zostaje. I teraz tak; na program przeznaczona jest kwota 90 tysięcy złotych. Jak ja sobie tak szybko policzyłem to prawie połowa tych środków to są wynagrodzenia różnych osób (członków komisji, nauczycieli, itd.). Moim zdaniem jest to niewłaściwa proporcja, bo skoro jest to program profilaktyki gdzie mamy tą młodzież niejako przyzwyczajając, uświadamiając i pokazywać jej nowe kierunki to masa pieniędzy wydawana jest na administrację? Ja wiem, że administracja kosztuje, ale czy aż tyle. Kolejna rzecz, o czym wspominał kolega Pawłowski, przewodniczący komisji za jedno posiedzenie – 150 złotych. Ja sobie tak liczę, bo ja również zatrudniam pracowników gdybym dał 20 zł na godzinę (to jest wysoka stawka), czyli 7 godzin praktycznie posiedzenie komisji, w co wątpię, że tyle czasu trwa, gdyby było 20 zł za godzinę i maksymalnie 3 godziny to powiedzmy 60 złotych. W mojej ocenie taki byłby koszt taka dieta dla przewodniczącego. Oczywiście to jest moja sugestia i z nią się można zgadzać lub nie. I tutaj wychodzi około 500 zł za jedno posiedzenie komisji. Gdyby to była kwota miesięczna zgodziłbym się z taką propozycją. Natomiast to są środki, które są w jakiś sposób wyprowadzane z tego budżetu alkoholowego, który powinien być przeznaczony na inny cel. W związku z czym wymaga to dalszej pracy Rady nad tym tematem żeby wypracować dobry projekt.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja chciałam powiedzieć, że podobnie jak moi przedmówcy uważam, że to są kwoty dość duże. Sama byłam członkiem tej komisji (zastępcą przewodniczącej) i brałam 40 złotych na rękę. Tymczasem obecnie zastępca przewodniczącej ma 120 złotych. Ale tak w zasadzie nie ma się czemu dziwić, bo członkowie komisji i nauczyciele, którzy prowadzą zajęcia

pozalekcyjne to są ludzie, których właściwie typuje Pan Burmistrz, są wskazywane przez Pana Burmistrza. W związku z tym jest to zwyczajna sytuacja...

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia: „Wracajmy do tematu.”

Radna Z.Roźniatowska: „No właśnie to jest na temat.. Bo osoby, które są tutaj powoływane muszą sporo zarobić żeby dalej tu być i popierać Pana Burmistrza.”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia zapytał czy są jeszcze jakieś pytania?

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 7 radnych. 7 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został odrzucony.

➤ ***w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych;***

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa znowu wróć tutaj do tego, że mamy dzisiaj sesję nadzwyczajną. To jest sesja nadzwyczajna i czy powoływanie członków komisji Rady Miejskiej powinno odbywać się na sesji nadzwyczajnej? Po drugie sesję zwołał Pan Burmistrz z tego, co wiem i wszystkie te projekty uchwał włożył. No ja bym zostawił te kompetencje dla radnych żeby decydowali, kogo z komisji odwołać, a kogo powołać. Po drugie z tego, co wiem ta Komisja nie działa w prawie, że pełnym składzie to jest zawsze ten skład okrojony. I dziwię się, że w tej Komisji nie mogą znaleźć się osoby związane chociażby zawodowo z oświatą. Jest dwóch nauczycieli w tej chwili – jedna Pani była przewodniczącą i została wyrzucona z tej Komisji. – Pan Jerzy Madej zrezygnował z pracy w tej Komisji teraz Pana Radnego się powołuje. Ja jestem za, żeby Pana Madeja powołać, ale nie ograniczamy możliwości innych osób, które powinny w tej Komisji się znaleźć. Ja nie wiem mam pytanie do Jurka czy uważa, że jest najbardziej kompetentnym z całej reszty radnych tutaj?”

Radny J.Madej wyjaśnił, że ze względów osobistych musiał zrezygnować z członkostwa w tej komisji. Natomiast w tej chwili chciałby z powrotem być członkiem tej Komisji.

Radny B.Pawłowski: „Ja nie jestem przeciw, tylko mówię, że nie można rozszerzyć jeszcze o osoby zawodowo związane. Proszę Państwa naprawdę skład komisji oświaty i to, co się dzieje w oświacie komentują chociażby nauczyciele. Jeżeli w Radzie jest dwójka nauczycieli, którzy deklarują, że chcą być w tej komisji i jeżeli się blokuje możliwość taką i teraz powołuje się kolejną osobę do składu komisji i znowu to jest osoba nie najbardziej zawodowo związana z oświatą.”

Burmistrz G.Turlejski „To, że ten projekt znalazł się w sesji nadzwyczajnej to nie jest to mój wniosek tylko prośba Pana Przewodniczącego skierowana pisemnie i ja uwzględniłem tą prośbę, że nie należy jej blokować i do porządku obrad wprowadziłem. I tu Panie Radny Pawłowski nie ma żadnego naruszenia prawa. Jest zachowane prawo tak jak ustawodawca nakazuje. Tak samo jak z kształtem i osobowością komisji oświaty. Po pierwsze tej komisji w ogóle nie musi być, bo ona nie jest obligatoryjna. Po drugie, jeżeli Rada ją chce powołać to może desygnować do składu, kogo tylko się z radnych podoba i nie ma żadnych obowiązków, że to musi być nauczyciel czy też

nie nauczyciel. Dlatego nie naruszamy tu prawa i nie należy wydziwiać tylko należy podawać wnioski do rozpatrzenia przez Radę.”

Radny A.Matusiak: „Szanowni Państwo od czasu, gdy Komisją Oświaty przewodzi Pan Sewerynek to moja osoba uważam, że jest w tej komisji zbędna. Bo Państwo wybaczą, ale odwołuje się nauczyciela, wykształconą osobę, a powołuje się do Komisji Oświaty na przewodniczącego po zawodowce tokarza czy ślusarza, żeby on władał tą komisją. Od tej pory ja przestałem chodzić na tą Komisję, bo nie będę błądził z siebie robił, choć wykształciuchem nie jestem. Ale Szanowni Państwo nie można tak działać, że złośliwie odwołuje się, bo nie popiera burmistrza, przewodniczącą (nauczycielkę magistra) a powołuje się tokarza czy ślusarza bez szkoły czy po zawodowce. Stąd też moja obecność na tych komisjach wtedy jest zerowa. I ja nadal na nią nie będę chodził pod tym przewodnictwem Panie Burmistrzu. Ja nie będę się ośmieszał, choć jak wcześniej powiedziałem nie jestem wykształciuchem. Ale proszę Pana jedno, co Pan Sewerynek dobrze zrobił to to, że swoją małżonkę do przedszkola do roboty załatwił, podczas gdy młodzi są i by mogli pracować...”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia: „Panie Radny rozmawiamy na temat komisji.”

Radny A.Matusiak: „I właśnie to dotyczy komisji.. To jedno, co ten Pan dobrze zrobił to swoją małżonkę z powrotem zatrudnił przez poddanie, no, że oddany jest burmistrzowi to małżonkę wprowadził, mimo że jest na emeryturze i ktoś by mógł się zatrudnić...”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia: „Panie Radny do tematu.”

Radny A.Matusiak:...No jedno, co Pan Przewodniczący zrobił to do oświaty ją wprowadził. Także ja popieram ten wniosek całym sercem. Ma Pan rację Panie Przewodniczący, trafnie tu Pan ujął. Ja na te komisje nie będę chodził pod tym przewodnictwem, a wniosek złożę sam osobiście na następnej sesji o odwołanie mnie z tej komisji, bo jest to żenujące.”

Radny B.Pawłowski: „Jeżeli Pan Matusiak będzie z komisji odwołany czy to dzisiaj czy na następnej, bo jeżeli złoży pisemny wniosek sam będę głosował za tym, chociaż nie podoba mi się takie traktowanie radnych, w jakich komisjach Pan Matusiak będzie?”

Radny A.Matusiak: „Już w żadnej. Ze wszystkich mnie odwołali.”

Radny B.Pawłowski: „Do tej pory (czy to jakieś no nie wiem dwa lata temu czy rok temu) Pan był w trzech czy czterech komisjach w tym przewodniczącym i jakoś świat się nie zawalił. Teraz nagle okazuje się, że do niczego Pan jest niepotrzebny...”

Burmistrz G.Turlejski: „No odwoływał go Pan z komisji. Pamięta Pan? Nie odwoływał go Pan, pisma Pan nie zgłaszał żeby Pana Matusiaka odwołać?”

Radny B.Pawłowski: „Zgłaszałem... Po drugie u nas w Kamieńsku to można zrobić tak, żeby było zgodnie z prawem, wszystkie sesje gdzie są uchwały zrobić sesje żeby zawsze była nadzwyczajna, a tych zwyczajnych zrobić 4 w roku. Dlaczego tych sesji nadzwyczajnych w Kamieńsku jest tak dużo? Bo tu nie ma takiego punktu ani nie można wprowadzić zapytania i wolne wnioski...”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia: „Panie Radny wracajmy do uchwały.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa ja uważam, że w ten sposób nie można traktować radnych wyrzucając kogo się nie podoba. Nie może być tak żeby Rada dobrze pracowała, jeżeli radny jest w czterech komisjach a drugi nie jest w żadnej komisji. Bo takie przypadki już będziemy mieli dwa.”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja tylko chciałam się odnieść, że tutaj Pan Stępień jakoś się tak bardzo swobodnie czuje, że zarzuca terroryzm tu mojemu koledze. Nie wiem, jakie ma prawo do tego...

Radny F.Stępień zaznaczył, że gazety o tym pisały.

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia: „Proszę wracać do uchwały.”

Radna Z.Roźniatowska dodała: „No właśnie to jest odniesienie do uchwały.. Pan Stępień zarzuca koledze terroryzm. Tak naprawdę to jest znów próba odbierania autorytetu w ogóle i do pełnienia funkcji radnego. Natomiast dla mnie terroryzmem jest to, że niektórzy ludzie nie mogą pracować nie mogą dostać się do pracy, ponieważ Pan Franciszek Stępień z racji pełnienia funkcji radnego wprowadza swoją córkę...

Radny F.Stępień: „A Pani siostry córka nie pracuje w liceum? Nie pracuje?..

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia: „Proszę Państwa zamykam dyskusję. Jeszcze tylko krótko Pan Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo bardzo proszę o chwilę uwagi chciałbym odczytać pismo o brzmieniu następującym: *Kamieńsk dnia 27 sierpień 2007 rok. Do Pana Przewodniczącego Jana Bartoszewskiego. Prosimy o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku. Załączniki: 1) porządek obrad sesji nadzwyczajnej; 2) projekty uchwał: w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej, w sprawie ustalenia składu komisji planowania i budżetu, w sprawie ustalenia składu Zespołu do przedstawienia opinii o zgłaszanych kandydatach na ławników.* Szanowni Państwo wnioszek ten podpisali radni: Jacek Ozga, Halina Węgrzyńska-Kreżlak, Andrzej Kułak, Bogdan Pawłowski, Marek Ludwiczak i Maria Bujacz...

Radna Z.Roźniatowska zapytała: „Jaki to ma związek z tą uchwałą?”

Przewodniczący Rady wyjaśnił: „Taki, że my nie robimy nic przeciwko temu, co chciała opozycja. Dziś Pan Pawłowski stał się obrońcą tego, co Pan zgłaszał. Panie Pawłowski w tym piśmie Pan zgłaszał. I Panie Pawłowski gdzie Pana twarz? Jakże Pan ma oblicze?..

Radny B.Pawłowski: „Takie mam prawo...

Przewodniczący Rady:...Poza tym Panie Pawłowski zarzucił Pan to, że Pan nie jest w Komisji Oświaty. Panie Radny jak wygrał Pan wybory ustaliliśmy telefonicznie skład osobowy komisji. Prawda? Przyjął Pan wiadomość, która była propozycją do Komisji Oświaty i do Komisji Bezpieczeństwa. Panie Radny przed sesją, na której miały być te uchwały głosowane kolega siedzący obok Pana zwołał sesję nadzwyczajną. I proszę przeczytać protokół. Ta sesja się odbyła i wtedy Marek Ludwiczak zgłaszający właśnie wniosek do komisji w uchwale, którą przedstawił pominął Pana jako członka Komisji Oświaty. I to Pan sam zaniedbał, że Pan nie był i to jest tylko i wyłącznie Pana wina.”

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziemia zamknął dyskusję. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji

Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 7 radnych. 7 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został odrzucony.

W związku z wyczerpaniem punktu 2. Wiceprzewodniczący Rady przeszedł do punktu 3.

p u n k t 3

Zakończenie posiedzenia.

Wiceprzewodniczący Rady Wojciech Ziemba podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam XLVII nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji.”

Protokołowała:

Halina Bąkowicz



PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
w Kamieńsku
Jan Bartoszewski